

STANOWISKO
Polskiej Izby Informatyki i telekomunikacji [PIIT]
dotyczące ogłoszonej przez Komisję Europejską
Strategii Jednolitego Rynku Cyfrowego (Digital Single Market)

W związku z pracami nad projektem stanowiska Rządu w odniesieniu do Komunikatu Komisji Europejskiej z dnia 6 maja 2015 r. „Strategia Jednolitego Rynku Cyfrowego dla Europy”, PIIT pragnie aktywnie włączyć się w dyskusję przedstawiając niniejszą opinię.

- Z zadowoleniem przyjmujemy Strategię Jednolitego Rynku Cyfrowego dla Europy. Cieszy nas, że Komisja dostrzega, że europejski rynek cyfrowy, w tym sektor teleinformatyczny, wymaga gruntownej reformy otoczenia prawno-regulacyjnego. Reforma ta miałaby wykreować warunki adekwatne do ewolucyjnych zmian ekosystemu cyfrowego, które dokonały się na przestrzeni ostatnich lat i są związane z postępem technologicznym oraz pojawieniem się nowych podmiotów, które znacząco zmieniły układ sił w łańcuchu wartości na rynku cyfrowym.
- Propozycje rozwiązań legislacyjnych, które będą prezentowane w ramach Strategii, powinny być nakierowane na znoszenie barier na wspólnym rynku oraz na stworzenie warunków umożliwiających realną konkurencję firm z Europy z globalnymi korporacjami. Zmiany te powinny wykreować warunki sprzyjające inwestycjom, zachęcać do działań innowacyjnych oraz umożliwiać odbudowanie wartości europejskiego rynku teleinformatycznego.
- W ostatnich latach w wielu krajach, w tym także w Polsce, następuje spadek wartości rynku telekomunikacyjnego. Prezes UKE stwierdził - w 2013 r. łączna wartość rynku telekomunikacyjnego wyniosła 40,15 mld zł. Był to więc kolejny rok spadku przychodów z działalności telekomunikacyjnej, który wyniósł 3,7% w stosunku do roku ubiegłego¹. Również z danych cząstkowych za rok 2014 wynika, że będzie to kolejny rok spadku wartości rynku. Utworzenie jednolitego rynku cyfrowego w Europie jest szansą na odwrócenie tego trendu. Szacunki przedstawione przez Komisję Europejską mówią, że wzrost rynku telekomunikacyjnego wynikający z jednolitego rynku cyfrowego może sięgać 250 mld euro. Przedsiębiorstwa zrzeszone w PIIT są bardzo zainteresowane powodzeniem procesu utworzenia jednolitego rynku.
- W Polsce, gdzie mamy jeden z najniższych poziomów cen detalicznych usług teleinformatycznych w UE, szczególne istotne jest zapewnienie właściwej relacji pomiędzy możliwymi przychodami, a kosztami realizacji inwestycji. Przedsiębiorstwom działającym w Polsce coraz trudniej uzyskać ekonomiczne uzasadnienie dla realizowanych inwestycji, w efekcie czego Polska przegrywa w konkurencji o kapitał z innymi rynkami. Powyższe stwierdzenie jest szczególnie istotne przy wdrażaniu sieci szerokopasmowych nowej generacji. Obecny model konsumpcji usług teleinformatycznych różni się od tego sprzed kilku lat, dlatego też tak ważne są dziś inwestycje w nową infrastrukturę sieciową o dużej przepustowości, która stanowi fundament rynku cyfrowego i nowoczesnej gospodarki opartej na danych.
- Zapowiadane w Strategii fundamentalne zmiany w zakresie prawa autorskiego czy blokowania geograficznego (geoblokowania), które mają doprowadzić do znoszenia barier i pobudzić rozwój rynku cyfrowego w Europie, co do zasady zasługują na poparcie. Jednakże ze względu na dużą

¹„Raport o stanie rynku telekomunikacyjnego w Polsce w 2013 roku”, <https://www.uke.gov.pl/rynek-telekomunikacyjny-w-2013-r-14047>.

złożoność tych zagadnień oraz szereg konsekwencji i potencjalnych ryzyk, które zmiany te mogą spowodować, konieczna jest wnikliwa analiza tej materii i rozważne podejście w podejmowanych działaniach legislacyjnych.

- Poniżej odnosimy się szczegółowo do określonych przez Komisję Europejską trzech filarów mających zapewnić wzrost europejskiej gospodarki cyfrowej, przy wykorzystaniu potencjału europejskich przedsiębiorstw, tj.:
 - Filar 1: Lepszy dostęp konsumentów i przedsiębiorstw do towarów i usług w internecie w całej Europie;
 - Filar 2: Tworzenie odpowiednich warunków do rozwoju sieci i usług cyfrowych;
 - Filar 3: Maksymalizacja wzrostu gospodarczego generowanego przez europejską gospodarkę cyfrową.
- Jednocześnie pragniemy podkreślić, że kwestią kluczową jest, aby rozwiązania legislacyjne proponowane w powyższych obszarach gwarantowały przedsiębiorcom pewność stosowanego prawa, poparte były solidnymi analizami oceny skutków projektowanych rozwiązań oraz adekwatnie i proporcjonalnie adresowały zidentyfikowane problemy. Każda propozycja legislacyjna powinna przejść test stwierdzający czy:
 - rzeczywiście znosi bariery na wspólnym rynku,
 - w istocie wyzwoli bodziec do inwestowania, rozwoju biznesu i innowacyjności
 - nie proponuje interwencji, która w sposób nieproporcjonalny obciąży przedsiębiorców europejskich
 - wprowadza narzędzia ochrony konsumentów rzeczywiście odpowiadające ich potrzebom i występującym problemom.

Wyrażamy nadzieję, że przedstawione przez nas ogólne i szczegółowe wstępne oceny i kierunkowe propozycje będą przydatne i staną się przyczynkiem do pogłębionej dyskusji na temat zmian legislacyjnych oraz zostaną odpowiednio odzwierciedlone w późniejszych pracach.

Jednocześnie deklarujemy chęć udziału w dalszej merytorycznej dyskusji, umożliwiającej doprecyzowanie i konkretyzację przedstawionych postulatów. Szerokie konsultacje i regularny dialog z rynkiem będzie szczególnie istotny na etapie prac koncepcyjnych nad konkretnymi propozycjami legislacyjnymi, bo to ich kształt zadecyduje o rzeczywistych warunkach do znoszenia barier i rozwoju jednolitego rynku cyfrowego w Europie.

Uwagi szczegółowe

FILAR 1: LEPSZY D-OSTĘP KONSUMENTÓW I PRZEDSIĘBIORCÓW DO TOWARW I USŁUG W INTERNECIE W CAŁEJ EUROPIE

(Zagadnienia: ochrona konsumentów, geo-blokowanie, prawo autorskie, ochrona przed kradzieżą treści, prawo własności intelektualnej, podatek VAT)

Regulacje transgranicznego handlu elektronicznego, którym mogą ufać konsumenci i przedsiębiorcy

- Jak zauważono w komunikacie Komisji Europejskiej „*Konsumenci i mniejsze przedsiębiorstwa nie biorą w większym stopniu udziału w transgranicznym handlu elektronicznym m.in. ze względu na przepisy dotyczące tych transakcji, które bywają złożone, niejasne i różnią się między poszczególnymi państwami członkowskimi. Odmienność przepisów prawa ochrony konsumenta i prawa umów w 28 państwach członkowskich zniechęca firmy do handlu transgranicznego i uniemożliwia konsumentom skorzystanie z najbardziej konkurencyjnych ofert i z pełnego zakresu oferty w internecie*”.

Jednym z kluczowych zagadnień w sprzedaży ponad granicami jest problem różnych praw konsumentów w poszczególnych krajach i różnych obowiązków przedsiębiorców. Sprzedaż poszczególnych usług dla konsumentów w każdym kraju UE, może prowadzić do konieczności przygotowania wielu zestawów dokumentów, z których każdy opiera się na nieco innych obowiązkach informacyjnych, a dokumenty te musiałyby być dodatkowo sporządzane w wielu wersjach językowych. W związku z tym, potrzebna jest dalsza harmonizacja prawa oraz efektywne nadzorowanie jego wdrożenia, przy uwzględnieniu właściwej relacji pomiędzy udogodnieniami dla klientów, a obowiązkami dla usługodawców.

- W tym kontekście, należy mieć na uwadze, że transgraniczny charakter usług świadczonych na rynku cyfrowym wymaga uproszczenia zakresu informacji przekazywanych konsumentom przy podpisywaniu umów. Dotychczasowe działania legislacyjne, powołujące się na harmonizację przepisów, doprowadziły w praktyce do zwiększenia katalogu informacji przekazywanych konsumentom, co w praktyce jest częstokroć trudne do wdrożenia, skutkuje brakiem przejrzystości zapisów i jednocześnie nierzadko wywołuje niezadowolenie samych konsumentów, którzy uznają szereg środków ochrony za nadmiarowy i uciążliwy. Dlatego wprowadzane udogodnienia i narzędzia ochrony interesów konsumentów, powinny być proporcjonalne do zidentyfikowanych problemów i oczekiwanych korzyści. Powinny one odpowiadać rzeczywistym potrzebom i problemom konsumentów oraz uwzględniać postęp w zakresie komunikacji z klientem oraz specyfikę rzeczywistości cyfrowej, na przykład poprzez umożliwienie odejścia od komunikacji papierowej z konsumentem, na rzecz komunikacji za pomocą środków elektronicznych.
- Przy projektowaniu nowych rozwiązań należy mieć także na uwadze potencjalne ryzyko, że np. zbyt szczegółowa regulacja w zakresie treści umów w obrocie elektronicznym może powodować ograniczenia jednej z podstawowych zasad prawa cywilnego – zasadę swobody kontraktowania, a także może obciążyć przedsiębiorców nadmiernymi utrudnieniami organizacyjnymi i ekonomicznymi, co w rezultacie zamiast przyczynić się do rozszerzenia ich działalności poza granice danego kraju członkowskiego, może spowolnić ich lokalny rozwój. Niezasadnym byłoby również obciążanie przedsiębiorców, którzy zdecydowali się świadczyć usługi lokalnie np. do tworzenia stron internetowych we wszystkich europejskich wersjach językowych czy regulaminów usług i systemów obsługi klientów.

Zapobieganie nieuzasadnionemu blokowaniu geograficznemu (geoblokowanie)

- Kwestia geoblokowania dostępu do treści i usług cyfrowych, z punktu widzenia wspólnego rynku, na którym zapewniony jest swobodny przepływ towarów i usług jest niezwykle istotna i co do zasady zasługuje na kierunkowe poparcie. Niemniej ze względu na jej złożoność oraz poważne konsekwencje wymaga szczegółowej analizy i rozważnego podejścia.
- Tak jak w przypadku handlu internetowego dobrami fizycznymi zniesienie geoblokowania może potencjalnie przyczynić się do lepszej jakości usług dla konsumentów, tak w przypadku obrotu usługami i treściami cyfrowymi należy pamiętać, że oferowanie usługi odbiorcom z danego kraju jest podstawą do budowania modeli biznesowych umożliwiających tego typu działalność.
- Specyfika praw autorskich i pokrewnych polega na tym, że dysponent odpowiednich praw decyduje o tym, w jakim zakresie, na jaki czas i na jakim terytorium udziela prawa do korzystania z utworu lub przedmiotu praw pokrewnych. Każda kolejna forma korzystania z utworu (poła eksploatacji), każde dodatkowe terytorium i kolejne lata korzystania z utworów podlegają odrębnemu wynagrodzeniu. Należy także zwrócić uwagę, że nawet w zakresie treści cyfrowych należy rozważać skutki zniesienia geoblokowania względem poszczególnych typów treści. W przypadku treści audiowizualnych, szczególnie sportu oraz muzyki, brak lokalnej wersji językowej nie stanowi bariery dla użytkowników. W rezultacie uznanie w przypadku treści audiowizualnych geoblokowania za nieuzasadnione działanie, jest strategią jednoznacznie promującą dużych międzynarodowych graczy, którzy treści audiowizualne będą mogli swobodnie oferować jednocześnie na terenie całej Europy wypierając tym samym lokalnych przedsiębiorców.
- Należy także zauważyć, że największymi twórcami treści audiowizualnych są podmioty amerykańskie, które nie będą objęte regulacjami unijnymi dotyczącymi zakazu stosowania geoblokowania.
- Wprowadzenie zakazu geoblokowania dla dystrybutorów cyfrowych może być nie do pogodzenia z posiadanymi przez nich umowami i co więcej, może okazać się nieadekwatne na przestrzeni całego łańcucha praw autorskich lub pokrewnych. Dlatego ewentualne wprowadzenie zakazu musi równomiernie rozkładać odpowiedzialność i koszty pomiędzy wszystkich uczestników łańcucha produkcji i dystrybucji treści audiowizualnych, a nie zatrzymywać się wyłącznie na ostatnim ogniwie, którym są w tym przypadku dystrybutorzy treści cyfrowych.
- Zniesienie geoblokowania wobec treści cyfrowych może mieć daleko idące konsekwencje nie tylko dla rynku cyfrowego, lecz dla całych gałęzi gospodarki opartej na twórczości, działalności medialnej, produkcji filmowej i telewizyjnej, a także sportowej. System licencjonowania zakładający sprzedaż osobnych licencji krajowych warunkuje zwrot z inwestycji, zatem podważenie tego systemu prowadzić może do istotnego ograniczenia produkcji treści i ich skali, w tym produkcji filmowych czy wydarzeń sportowych. W przypadku treści audiowizualnych należy, zatem uznać, że stosowanie blokad terytorialnych leży u podstaw modelu finansowania tego typu produkcji.
- Wskazane w Strategii postulaty wiążą się z ryzykiem, że świadczący usługi np. dostępu do filmów i innych materiałów on-line, będą zmuszeni do udostępniania ich wbrew wiążącym ich umowom licencyjnym, lub zostaną zmuszeni do nabywania licencji o szerszym zakresie

terytorialnym, co będzie znacznie podwyższać ich cenę i stanowić barierę w działalności szczególnie dla mniejszych lokalnych podmiotów.

- Jak wynika z powyższego, przedstawiona w Strategii wizja rodzi szereg pytań, które muszą zostać wnikliwie zaadresowane w dalszych pracach, w tym w szczególności: Jak rozumiana jest granica zasadności stosowania blokad terytorialnych? W jaki sposób planowane jest uregulowanie zasad dotyczących umów dysponentami praw do utworów, którzy mają siedzibę poza UE? Czy w ten sposób nie doprowadzimy do powstania odwrotnej dyskryminacji audiowizualnych twórców europejskich, którzy i tak są w trudniejszej sytuacji na tym konkretnym rynku? W jaki sposób ewentualne wprowadzenie zakazu stosowania geoblokowania będzie mieć wpływ na obowiązujące umowy w zakresie praw autorskich i pokrewnych?
- Mimo słuszných intencji, przedmiotowa kwestia, jak zostało wskazane powyżej, powinna być dogłębnie zbadana, a zmiany wprowadzane z dużą rozwagą. Równocześnie należy rozważyć także inne niż geoblokowanie, rozwiązania z zakresu licencjonowania, które mogą pozwolić osiągnąć podobny, z punktu widzenia dystrybutora treści skutek, nie będąc tak negatywnie postrzegane przez konsumentów. Wydaje się możliwe stworzenie podstaw do rozwoju usług „TV like at home”, zapewniającej łatwiejszy dostęp do ulubionych programów dla obywateli podróżujących po UE. Oczywiście taka konstrukcja musiałaby uwzględniać ochronę przedsiębiorców (szczególnie mniejszych) z poszczególnych państw członkowskich, bez globalnej pozycji rynkowej, przed ryzykiem zmonopolizowania rynku treści cyfrowych (w szczególności audiowizualnych) przez silne podmioty spoza Unii.

Lepszy dostęp do treści cyfrowych – nowoczesne, bardziej europejskie ramy prawa autorskiego

- Zbudowanie prostych i przejrzystych zasad regulowania odpowiedzialności za dostarczane treści cyfrowe jest kluczowe dla skutecznego dostarczania w przyszłości usług dla klientów poza granicami danego kraju. Wprowadzenie transgranicznych praw autorskich może nakładać jednak dodatkowe wymagania na operatorów świadczących usługi oparte o treści. Należy określić zakres odpowiedzialności dostawcy usług oraz operatora za przestrzeganie prawa w tym zakresie. Ważna jest również odpowiednia ochrona praw autorskich i ich egzekwowanie, z poszanowaniem praw i obowiązków wszystkich uczestników rynku.
- Prawo autorskie z uwagi na historyczny rozwój tej gałęzi prawa, jest mocno zharmonizowane w zakresie najważniejszych instytucji nie tylko w granicach UE, ale także poza jej granicami. Najważniejsze różnice w obrębie UE wynikają z dwóch systemów prawnych – brytyjskiego Common Law System oraz systemu kontynentalnego. Ewentualna unifikacja prawa autorskiego będzie musiała zniwelować różnice dla prawa autorskiego nie tylko wynikające z regulacji prawnoautorskich, ale aby była pełna i skuteczna, powinna obejmować również szereg instytucji prawa cywilnego. Rzeczowa analiza proponowanych zmian będzie mogła zostać przeprowadzona dopiero po przedłożeniu konkretnych propozycji.
- W odniesieniu do unifikacji prawa autorskiego należy zwrócić uwagę na sprzeczność tego założenia względem funkcjonującej w UE zasady terytorialności zbiorowego zarządu prawami autorskimi. Ujednolicanie prawa autorskiego i wprowadzania reguł związanych z zakresem stosowania geoblokowania należy poprzedzić podjęciem działań związanych z unifikacją związanych ze zbiorowym zarządzaniem prawami autorskimi.
- Unifikacja prawa autorskiego uwzględniać powinna również konieczność przeglądu wyjątków związanych z dozwolonym użyciem publicznym do niekomercyjnych celów naukowych. Zdaniem Izby, takim przykładem jest potrzeba rozszerzenia stosowania dozwolonego użytku

publicznego o nowe pole eksploatacji, obejmujące gromadzenie i przetwarzanie utworów wyłącznie na potrzeby stworzenia i wykorzystania baz utworów referencyjnych w celu sprawdzania oryginalności autorstwa nowopowstałych utworów z zachowaniem ochrony prawa do prywatności i ochrony danych osobowych.

- Przy okazji dyskusji o kierunkach zmiany prawa autorskiego, zachęcamy do rozpoczęcia debaty nad reformą modelu rekompensaty dla uprawnionych z tytułu zwielokrotniania utworów w ramach wyjątków użytku prywatnego (*private use*) oraz reprograficznego (tzw. opłaty reprograficzne). W naszej opinii powyższa rekompensata powinna być uzależniona od rzeczywistej i możliwej do wykazania szkody poniesionej przez uprawnionego, a gdy szkoda poniesiona przez podmiot praw autorskich jest niewielka, zobowiązanie do zapłaty nie powinno powstawać (*minimal harm*).
- Państwa Członkowskie mają dużą swobodę w kwestii określania modelu rekompensaty dla uprawnionych. W niektórych Państwach Członkowskich zdecydowano się na nałożenie - wzbudzających uzasadnione kontrowersje - opłat reprograficznych na urządzenia elektroniczne, w tym m.in. komputery, smartfony, nośniki pamięci, czy urządzenia skanujące i drukujące. Jedynie część pozyskanych w ten sposób środków trafia do uprawnionych, jako rekompensata za zwielokrotnianie w ramach użytku prywatnego lub wyjątku reprograficznego. Model rekompensaty uprawnionych oparty o opłaty reprograficzne prowadzi do:
 - fragmentacji i zakłóceń dla jednolitego rynku cyfrowego - zakres urządzeń i nośników objętych opłatami, a także stawki tych opłat znacząco różnią się w poszczególnych Państwach Członkowskich i w wielu przypadkach prowadzą do konieczności uiszczania wielokrotnych opłat w przypadku transakcji WNT i WDT (Wewnątrzspółnotowe Nabycie Towarów oraz Wewnątrzspółnotowa Dostawa Towarów);
 - ograniczeń dla rozwoju innowacyjnych modeli biznesowych dostawy legalnych treści;
 - zamazuje granice pomiędzy „legalnym” a „nielegalnym” zwielokrotnieniem, a w konsekwencji powszechnie odczytywane jest, jako zachęta dla zjawiska piractwa;
 - model rekompensat jest nieefektywny zarówno w zakresie inkasa jak i repartycji – znaczna część pozyskanych środków służy finansowaniu działalności organizacji zbiorowego zarządzania;
 - pogorszenia sytuacji konsumentów, którzy najczęściej nie wiedzą o tym, że uiszczają opłatę reprograficzną i jakie wiążą się z tym uprawnienia po ich stronie;
 - wielokrotnego nakładania opłat na konsumentów za to samo uprawnienie (np. w ramach licencji, a następnie w cenie każdego z urządzeń wykorzystywanych do odtwarzania/przechowywania treści).
- Wskazane wady modelu opartego o opłaty reprograficzne oraz liczne dotychczasowe próby zaadresowania powyższego problemu na poziomie Unii Europejskiej oraz Państw Członkowskich, skłaniają nas do stwierdzenia, iż model ten nie może już zostać uzdrowiony. W tej sytuacji, w naszej ocenie pożądane byłoby stopniowe wycofywanie opłat reprograficznych i zastąpienie ich alternatywnym modelem opłat; doprecyzowanie stanów faktycznych objętych wyjątkiem użytku prywatnego; oraz harmonizacja kryteriów ustalania szkody, jako rzeczywistej ekonomicznej szkody dla uprawnionego, w sytuacji, w której wykazane zostaje, że zwielokrotnienie w ramach użytku prywatnego prowadzi do ograniczenia w sprzedaży egzemplarzy licencjonowanych.

Ochrona przed kradzieżą treści

- Należy się pozytywnie odnieść do wyrażonej w Strategii deklaracji zdecydowanego przeciwdziałania kradzieży własności intelektualnej. W zakresie europejskiego prawa własności intelektualnej i jego egzekwowania, istnieje potrzeba zdecydowanego rozwoju prac nad wdrożeniem paneuropejskich procedur zgłaszania nielegalnych treści w Internecie. Prace nad zmianą obecnych uregulowań powinny również objąć ułatwienie rozstrzygania sporów w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej, a przede wszystkim sprawny i skuteczny system pomocy prawnej w sprawach dot. naruszania praw autorskich i walki z towarzyszącym im zjawiskom patologicznym jak np. pranie pieniędzy, tak w skali europejskiej jak i ponad europejskiej.
- W Strategii słusznie podkreślona została rola pośredników w procedurze czerpania korzyści finansowych z dystrybucji lub ułatwiania dostępu do treści bezprawnie oferowanych w Internecie. Zgodnie z komunikatem komisji z 1 lipca 2014 roku kluczową rolę pełnią pośrednicy płatności, którzy udostępniając swoje usługi podmiotom prowadzącym działalność przestępczą przyczyniają się do strat rynkowych płynących z kradzieży własności intelektualnej. Analizując rolę pośredników w nielegalnej dystrybucji treści należy osobno opracowywać procedury zgłaszania naruszeń oraz zakresu ich odpowiedzialności dla pośredników finansowych (zarówno związanych z reklamowym modelem finansowania działalności jak i z modelem transakcyjnym), a osobno dla pośredników technologicznych. Wynika to z innej roli pośrednika finansowego a technologicznego, innych działań, jakie należy podjąć w odpowiedzi na otrzymanie informacji od poszkodowanego, a które powinny być precyzyjnie określone w procedurach, a przede wszystkim z innego skutku wdrożenia takich procedur.
- Zwalczanie nielegalnych treści i podejście "follow the money" powinno być stosowane w sposób proporcjonalny. W przeciwnym razie może to doprowadzić do sytuacji, w której oczekuje się, iż dostawcy internetowi będą musieli zgromadzić ogromne ilości danych dotyczących swoich kontrahentów, a następnie do ujawniania takich informacji uprawnionym stronom/agencjom. Oczekujemy, że zostaną wypracowane mechanizmy, jednakowe na poziomie UE, pozwalające na skuteczne zwalczanie nielegalnych treści i jednocześnie nienarządzające przedsiębiorców na nieproporcjonalne inwestycje z tym związane. Mechanizmy te powinny pozwalać na szybkie reagowanie na zgłoszenia o naruszeniach praw autorskich lub pojawieniu się treści nielegalnych, co jest istotne w szybkozmiennym świecie cyfrowym. Ponadto, ochrona własności intelektualnej powinna być właściwie wyważona z ochroną danych osobowych i ochroną prywatności.
- W dążeniu do zapewnienia ochrony konsumenckiej w ramach jednolitego rynku cyfrowego należy brać pod uwagę również interesy dysponentów praw własności intelektualnej. Zgodnie z orzecznictwem ETS (połączone sprawy C-236/08 do C-238/08 oraz C-278/08) typowego konsumenta w Internecie należy postrzegać, jako „właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego internautę”, nie należy zatem wykluczać odpowiedzialności konsumenta za łamanie praw własności intelektualnej w Internecie.
- Jednocześnie nie zasługują na poparcie postulaty zakazu stosowania środków technicznych zabezpieczających utwór przed kopiowaniem lub nielegalną dystrybucją w sieci. Należy pamiętać o potrzebie zapewnienia właścicielom praw niezbędnych instrumentów ochrony, bez których ich działalność rynkowa narażona jest na straty mogące w dłuższej perspektywie doprowadzić do zachwiania rentowności prowadzonej działalności. W efekcie Państwo traci wpływy z podatków odprowadzanych przez legalnie działające firmy, pracownicy tych firm tracą miejsca pracy albo nie są tworzone nowe, a podmioty nielegalnie dystrybuujące treści autorskie bezkarnie uzyskują dochody w wyniku popełniania przestępstw karno-skarbowych.

- Aby zapewnić transparentność zasad ochrony praw własności intelektualnej zarówno dla ich właścicieli, jak również dla konsumentów niezbędne jest sprecyzowanie pojęcia egzemplarza cyfrowego oraz jasne określenie granic dozwolonego użytku osobistego oraz publicznego zarówno na poziomie krajowym jak europejskim. Rozmywanie tych granic do bliżej nieokreślonej liczby kopii i zacieranie granic z „upowszechnianiem” przynosi poważne straty dla posiadaczy praw w tym dla dystrybutorów telewizyjnych, których audycje umieszczane są bezprawnie na stronach internetowych.

Egzekwowanie praw własności intelektualnej

- Pragniemy zauważyć, że poprawie ulec musi nie tylko relacja z krajami trzecimi, lecz także w ramach Unii Europejskiej. W Polsce funkcjonuje szereg serwisów internetowych udostępniających treści audiowizualne bez stosownych praw licencyjnych, które w celu unikania odpowiedzialności prowadzą rozproszoną działalność poprzez lokowanie serwerów poza Polską (np. Francja, Niemcy, Holandia) oraz rejestrując działalność w jeszcze innym kraju (np. Cypr, Rumunia). Brak sprawnych mechanizmów współpracy między organami ścigania w poszczególnych krajach oraz mechanizmu identyfikacji naruszcyciela i przekazywania ich danych stanowi istotną barierę w skutecznym egzekwowaniu praw własności intelektualnej. Fragmentaryczność i zróżnicowanie regulacji dotyczących ochrony własności intelektualnej w krajach członkowskich Unii Europejskiej stwarza konieczność aktywnej współpracy organów, a nie rzadko również podmiotów, których naruszenia własności intelektualnej dotyczą.
- Dostrzegamy wyraźny problem w kooperacji organów poszczególnych Państw Członkowskich i w naszej ocenie wymaga on analizy i podjęcia działań usprawniających. Na przykładzie Republiki Cypryjskiej, która jest popularnym miejscem rejestracji fikcyjnych firm, widniejących często, jako podmioty prowadzące serwisy internetowe zajmujące się bezprawnych rozpowszechnianiem treści audiowizualnych widać niestety, że wzajemne przekazywanie informacji przez organy ścigania jest problematyczne i długotrwałe. Niejednokrotnie trwa to na tyle długo, że serwis internetowy opierający swoją działalność na łamaniu prawa po kilku miesiącach przestaje już istnieć, a pomoc prawna z drugiego państwa nie zostaje jeszcze udzielona. W takich sytuacjach podmioty pokrzywdzone podejmują własną inicjatywę i na własny koszt występują np. o dokumenty rejestrowe do cypryjskiego odpowiednika Krajowego Rejestru Sądowego, aby móc je (nierazko wraz z tłumaczeniem przysięgłym) przekazać polskim organom ścigania. Tego typu działania nie mogą jednak być rozwiązaniem na problemy w uzyskiwaniu międzynarodowej pomocy prawnej. Przede wszystkim podmiot pokrzywdzony nie ma dostępu do wszystkich danych, którymi dysponują organy ścigania, co więcej materiały dostarczone przez pokrzywdzonego nie są materiałem dowodowym w postępowaniu karnym i powinny zostać każdorazowo zweryfikowane przez właściwy organ prowadzący postępowanie. Nie bez znaczenia są również wysokie koszty, ponoszone przez pokrzywdzonego – często na próżno, gdyż z uwagi na długotrwałe postępowanie informacje te mogą się zdezaktualizować.

Zmniejszenie obciążeń i przeszkód związanych z VAT przy sprzedaży ponad granicami

- Konieczna jest zmiana istniejących regulacji, tak, aby lepiej odpowiadały one obecnym warunkom, co w odniesieniu do gospodarki cyfrowej powinno oznaczać promowanie w systemie podatkowym innowacyjności i podejmowania ryzyka wdrażania nowych rozwiązań technologiczno-biznesowych.
- Zważywszy, że gospodarka cyfrowa to obecnie przejaw gospodarki globalnej, gdzie próby oddzielenia gospodarki „tradycyjnej” od „cyfrowej” stają się niemożliwe, z uwagi na ich

powiązania, synergii i zależności, nieuzasadnione jest ich sztuczne wyodrębnianie na potrzeby fiskalne.

- Istotnym elementem polityki podatkowej powinno być usuwanie luk prawnych umożliwiających unikanie przez firmy spoza UE płacenia podatków pomimo ich działania w obszarze UE.
- Pozytywnie oceniamy kierunek rozwiązań mających na celu ułatwienia rozliczania podatku VAT od transgranicznej sprzedaży towarów w postaci wprowadzenia elektronicznej rejestracji i płatności, o których mowa w pkt 2.5 Komunikatu.

FILAR 2: TWORZENIE ODPOWIEDNIH WARUNKÓW DO ROZWOJU SIECI I USŁUG CYFROWYCH

(Zagadnienia: reforma pakietu telekomunikacyjnego, zarządzanie widmem, otoczenie regulacyjne dla platform; ochrona danych osobowych)

Dostosowanie przepisów telekomunikacyjnych do aktualnego stanu rozwoju rynku

- Cieszy nas, że Komisja Europejska podkreśla w Strategii, że sektor telekomunikacyjny jest podstawą produktów i usług cyfrowych, a zatem fundamentem, na którym zasadza się gospodarka cyfrowa. To sektor telekomunikacyjny dostarcza infrastrukturę, w oparciu o którą rozwijać mogą się coraz bardziej nowoczesne usługi gospodarki cyfrowej i ten podstawowy fakt (wysoka kapitałochłonność inwestycji infrastrukturalnych oraz presja na nowe inwestycje w związku z gigantycznym przyrostem obsługiwanego ruchu) powinien być właściwie rozpoznany w dyskusji nad jednolitym rynkiem cyfrowym i odpowiednio odzwierciedlony w ramach konkretnych propozycji legislacyjnych dotyczących sektora telekomunikacyjnego.
- W tym kontekście, dążąc m.in. do zwiększenia inwestycji w nowoczesną infrastrukturę telekomunikacyjną, konieczna jest pilna i gruntowna reforma kształtu regulacji stosowanych dotychczas w sektorze telekomunikacyjnym. Aktualnie obowiązujący kształt regulacji nie przystaje do dzisiejszego ekosystemu cyfrowego, dlatego na poparcie zasługują wskazane przez Komisję Europejską cele przeglądu ram regulacyjnych, w tym: (i) spójne podejście do zarządzania widmem (iii) zapewnienie równych warunków działania uczestnikom rynku i spójnego stosowania przepisów – zapewnienie tzw. „*level playing field*” (iv) zachęcanie do inwestycji w szybkie sieci szerokopasmowe.
- Propozycja reformy powinna zostać przedstawiona w możliwie najszybszym czasie i poddana szerokim konsultacjom. Zważywszy na długość procesu legislacyjnego oraz pilną potrzebę reformy, prace powinny zacząć się jak najszybciej, najlepiej jeszcze w 2015 r.
- Zauważamy, iż obecny rozwój stanu konkurencji na rynku jest zupełnie inny niż jeszcze 10 lat temu. Przez ten czas nastąpił wyraźny rozwój konkurencji infrastrukturalnej, zwłaszcza konkurencji ze strony operatorów kablowych. Dlatego na poparcie zasługuje postulat uproszczenia regulacji i dążenie do jej większej proporcjonalności.
- Właściwym kierunkiem regulacji powinna być regulacja zmierzająca do symetryzacji zasad dostępu poprzez:
 - Wprowadzanie obowiązku dostępu do sieci na zasadach regulacji *ex ante* na obszarach, na których brak jest alternatywnej infrastruktury

- Na obszarach, na których występują dwie infrastruktury regulacja *ex ante* powinna symetrycznie dotyczyć obu podmiotów przy założeniu ich porównywalnego udziału w rynku i jednocześnie być ograniczona do podstawowych obowiązków (dostęp, niedyskryminacja)
- Na obszarach, na których istnieją trzy infrastruktury i więcej, w przypadku stwierdzenia braku pozycji dominującej któregośkolwiek z operatorów, obowiązki regulacyjne nie powinny być stosowane.

Zarządzanie widmem

- Komisja Europejska słusznie podkreśla, że dla jednolitego rynku niezwykle ważne jest skoordynowane podejście do zarządzania widmem radiowym i efektywnego wykorzystania częstotliwości. Niemniej trzeba podkreślić, że podejmowane decyzje w tym zakresie powinny uwzględniać i szanować interesy podmiotów działających na rynkach krajowych, w szczególności w odniesieniu do dokonanych już inwestycji i nabytych zasobów widmowych.
- Na zdecydowane poparcie zasługują zamierzenia mające na celu udostępnienie na potrzeby sieci szerokopasmowych nowych zasobów. Są one niezbędne dla zaspokojenia gwałtownie rosnącego ruchu generowanego przez użytkowników mobilnej transmisji danych (mobilnego dostępu do internetu). Wymiernym wskaźnikiem jak bardzo są potrzebne nowe zasoby widmowe mogą być ceny częstotliwości z pasma 800 MHz osiągnane w aukcjach przeprowadzonych po udostępnieniu tzw. dywidendy cyfrowej.
- Jednocześnie mając na uwadze dynamiczny rozwój mobilnych sieci szerokopasmowych i potrzeby przedsiębiorców telekomunikacyjnych działających w tym obszarze, nie można zapominać o nadawcach świadczących usługi rozsiewcze. W związku z tym, proponujemy by działania związane z określaniem przeznaczenia (lub zmianą tego przeznaczenia) kolejnych zasobów częstotliwościowych poprzedzić dogłębnym przeglądem rynku nadawców świadczących usługi rozsiewcze.

Dążenie do zharmonizowania warunków działania przedsiębiorców na jednolitym rynku - dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych (PEM)

- Należy też pamiętać, że równie ważne dla zapewnienia jak najlepszych parametrów świadczonych usług i efektywnego wykorzystania częstotliwości jest dążenie do ujednoczenia czy zharmonizowania wymagań dotyczących ich wykorzystania oraz zapewnienia przedsiębiorcom analogicznych warunków do budowy sieci i jej kalibrowania. Dotyczy to np. dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych (PEM). Jak wiadomo, w Polsce obowiązują w tej mierze niezwykle restrykcyjne limity, a dopuszczalne wartości są wielokrotnie mniejsze w porównaniu z większością krajów Unii Europejskiej. Te zaniżone poziomy powodują, że w wielu obszarach nie ma możliwości właściwego wykorzystania dostępnych zasobów widmowych, a tym samym nie można zaoferować transmisji danych o szybkości oczekiwanej przez użytkowników. Nie można również zapominać, że tak duże zróżnicowanie limitów PEM powoduje, że nierówne są warunki i koszty prowadzenia działalności telekomunikacyjnej. W związku z tym, ta kwestia wymaga harmonizacji i powinna zostać również zaadresowana – także przez polską administrację - w ramach znoszenia barier na jednolitym rynku.

Adekwatne do celu otoczenie regulacyjne dla platform i pośredników

- Ramy prawne powinny mieć zastosowanie do wszystkich „usług cyfrowych”, niezależnie od ich dostawców (w myśl zasady „te same usługi, te same zasady”) w celu zapewnienia większej

spójności w zakresie ochrony konsumentów i bezpieczeństwa, jak również danych osobowych i ochrony prywatności. W tym kontekście, w ramach reformy pakietu telekomunikacyjnego należy odpowiednio zmodyfikować m.in. definicję usługi łączności elektronicznej, która dzisiaj de facto ogranicza krąg podmiotów regulowanych do klasycznych operatorów telekomunikacyjnych. Nowa definicja czy definicje powinny właściwie rozpoznawać istnienie nowych uczestników na rynku cyfrowym, oferujących usługi praktycznie tożsame z usługami oferowanymi przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych, tworząc analogiczne warunki funkcjonowania dla wszystkich uczestników tego rynku.

- Propozycje prawno-regulacyjne powinny uwzględniać zmiany, które dokonały się w zakresie łańcucha wartości w Internecie. Należy zgodzić się z wnioskiem Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji wyrażonym w Narodowym Planie Szerokopasmowym w Załączniku nr 2 pn. „Łańcuch wartości w Internecie” („(...) iż głównymi beneficjentami prowadzonych przez operatorów inwestycji, nie są oni sami, ale nieuczestniczący w tych inwestycjach dostawcy treści i usług, których często zarobkowa działalność powoduje znaczący wzrost ruchu.”).
- W tym kontekście w pełni zgadzamy się ze wskazaną przez Komisję potrzebą przeprowadzenia dokładnej analizy roli, jaką dostawcy treści i tzw. „OTTs” odgrywają w łańcuchu wartości w Internecie i szerzej – w gospodarce cyfrowej. Wiedza o ich znaczeniu i udziale w rynku jest nieodzowna dla uchwycenia pełnego obrazu ekosystemu cyfrowego.

Wzmocnienie zaufania do usług cyfrowych i przetwarzania danych osobowych oraz zwiększenie bezpieczeństwa takich usług i danych

- Wymogi zapewniające wysoki poziom bezpieczeństwa sieci i usług powinny być stosowane na wszystkich szczeblach łańcucha wartości Internetu. Wymagania te powinny być spójne na całym obszarze UE, tak aby konsumenci mieli pewność, że niezależnie od rodzaju danych umieszczanych w sieci i lokalizacji dostawcy usług ich dane będą chronione w jednakowy sposób.
- Postulujemy uchylenie Dyrektywy ePrivacy i docelowe jej włączenie do rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO), nad którą aktualnie trwają prace, bowiem pełna i realna harmonizacja na poziomie obowiązujących przepisów o ochronie danych jest niezwykle potrzebna. Dzięki temu konsumenci będą mogli zrozumieć jakiego poziomu ochrony mogą wymagać, a usługodawcom wyznaczy zbliżone obowiązki.
- Im większe będzie zaufanie konsumentów i użytkowników do bezpieczeństwa usług cyfrowych, tym większa szansa na powszechne wykorzystywanie tych usług przez obywateli i na pokonanie przez Polskę dużego dystansu, jaki dzieli ją w tym obszarze od wielu państw unijnych. Dlatego niezwykle istotna jest rola Państwa polskiego w szybkim wdrażaniu cyfrowych rozwiązań w zakresie e-administracji oraz aktywna współpraca z biznesem, w celu wprowadzania środków identyfikacji elektronicznej, mechanizmów certyfikacji i nowych usług zaufania, które będą mogły być świadczone na terenie całej Unii Europejskiej. Przyjęte rozwiązania muszą być łatwo dostępne, zrozumiałe i przyjazne dla użytkowników, przyczyniając się tym samym do zmniejszenia zjawiska tzw. „wykluczenia cyfrowego”.
- Budowanie zaufania do bezpieczeństwa usług cyfrowych wymaga działań informacyjnych i edukacyjnych skierowanych do społeczeństwa. Także w tej dziedzinie konieczna jest współpraca Państwa z biznesem, organizacjami pozarządowymi, zarówno na poziomie instytucji i organów państwowych, jak też na poziomie lokalnym. Z pewnością, szerokie otwarcie przez Państwo cyfrowego dostępu do informacji publicznych i wszelkich interakcji z administracją publiczną,

przyczyniłoby się do popularyzacji usług cyfrowych i tworzenia w społeczeństwie nawyku wybierania rozwiązań i usług on-line, jako szybszych, tańszych, tworzących nowe możliwości i ułatwiających życie.

FILAR 3: MAKSYMALIZACJA WZROSTU GOSPODARCZEGO GENEROWANEGO PRZEZ EUROPEJSKĄ GOSPODARKE CYFROWA

- Należy zgodzić się z diagnozą, że rozdrobnienie rynku nie pozwala na osiągnięcie korzyści skali, również w takich obszarach jak chmura obliczeniowa, duże zbiory danych, czy dane wymieniane w ramach internetu rzeczy. Niewątpliwie jednolity rynek stwarza tu szansę na wykorzystanie pełni potencjału tkwiącego w wymienionych obszarach działalności telekomunikacyjnej i informatycznej. Niemniej należy zauważyć, że w tym obszarze wiele kwestii będzie wymagać szczególnej ostrożności i wypracowania zasad zabezpieczających interesy użytkowników i przedsiębiorców. Do takich zagadnień należy choćby przenośność zbiorów danych, dostępu do baz danych.
- Należy także podkreślić, że ważnym czynnikiem warunkującym sukces jednolitego rynku jest także właściwa standaryzacja, zapewniająca interoperacyjność różnych systemów i urządzeń. Kluczowe w tym obszarze będzie zapewnienie zrównoważonego podejścia pomiędzy osiągnięciami standaryzacyjnymi wiodących organizacji europejskich, a konkretnymi rozwiązaniami komercyjnymi, które mogą nawet wyprzedzać formalne opracowanie norm.